

Parafia św. Augustyna

ul. Nowolipki 18, 01-019 Warszawa

MSZE ŚW. dzień powszedni: 7⁰⁰, 8⁰⁰, 9⁰⁰, 18³⁰.

niedziela: 7⁰⁰, 8³⁰, 10⁰⁰, 11³⁰, 13⁰⁰, 18³⁰ i 19⁴⁵.

Spowiedź ŚW. na każdej Mszy św.

Kancelaria: od wtorku do piątku w godz. 9³⁰ - 10⁰⁰; 16⁰⁰ - 17⁴⁵;

tel.: 22-838-30-95 tylko w godz. urzędowania

Konto parafii św. Augustyna: 56 1240 2063 1111 0010 0087 4213

25. niedziela zwykła

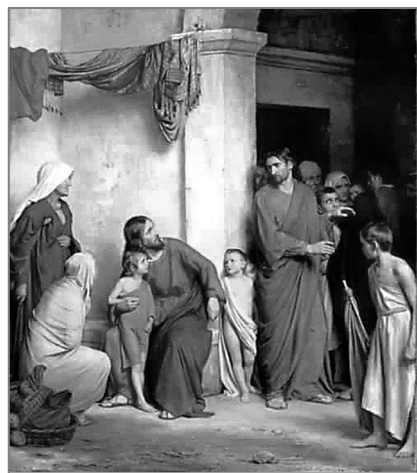
19 września 2021

LITURGIA SŁOWA

Mdr 2, 12. 17-20; Ps 54; Jk 3, 16-4, 3; Mk 9, 30-37

Ref. Psalmu: Bóg podtrzymuje całe moje życie

Jezus i Jego uczniowie przemierzali Galileę, On jednak nie chciał, żeby ktoś o tym wiedział. Pouczał bowiem swoich uczniów i mówił im: „Syn Człowieczy będzie wydany w ręce ludzi. Ci Go zabiją, lecz zabity, po trzech dniach zmartwychwstanie”. Oni jednak nie rozumieli tych słów, a bali się Go pytać. Tak przyszli do Kafarnaum. Gdy był już w domu, zapytał ich:



„O czym to rozprawialiście w drodze?” Lecz oni milczeli, w drodze bowiem posprzeczali się między sobą o to, kto z nich jest największy. On usiadł, przywołał Dwunastu i rzekł do nich: „Jeśli ktoś chce być pierwszym, niech będzie ostatnim ze wszystkich i sługą wszystkich”. Potem wziął dziecko, postawił je przed nimi i objawwszy je ramionami, rzekł do nich: „Kto jedno z tych dzieci przyjmuje w imię moje, Mnie przyjmuje; a kto Mnie przyjmuje, nie przyjmuje Mnie, lecz Tego, który Mnie posłał”.

— *Oto słowo Pańskie.*

Nauczyliśmy się Chrystusa i porzuciliśmy grzeszne życie, zepsute z powodu zwodniczych żądz. Duch Chrystusa stale zmienia nasz sposób myślenia i wiadać, że jesteśmy nowymi ludźmi, prawymi i świętymi. Tak działa w nas nowa natura, którą mamy od Boga, dzięki ofierze Chrystusa. Miłość Boża rozlana w sercach naszych sprawia, że nie szukamy swego, ale miłujemy ludzi na wzór Chrystusa. Szukamy pokoju i zgody, nie gonimy za wielkością i służymy innym, ciesząc się ich osiągnięciami. Pan bowiem nie przyszedł, aby Mu służyli, lecz żeby służyć i oddać życie za wszystkich.

Marek Ristau

PATRON DNIA – Święty Józef z Kupertynu, prezbiter

Urodził się w Copertino (Italia) 17 czerwca 1603 r. Do życia zakonnego w opinii sobie współczesnych nie nadawał się: dyskwalifikował go brak elementarnego wykształcenia i brak uzdolnień. Mimo to po kilku próbach został przyjęty do franciszkanów konwentualnych w Grotelli (1625). Tam, pod kierunkiem wuja, zakonnika, przygotowywał się do święceń. Ledwo udało mu się zdać egzamin.

W 1628 r. został dopuszczony do święceń i rozpoczął posługiwanie kapłańskie. Wtedy to ujawniły się publicznie jego lewitacje, którym towarzyszyły inne dary mistyczne. W latach 1639-1653 Józef przebywał w Asyżu. Przeniesiono go następnie do kapucynów eremitów w Pietrarubbii, Fossombrone. Wreszcie w 1657 r. pozwolono mu wrócić do franciszkanów konwentualnych w Osimie (niedaleko Ankonie). Tam też zmarł 18 września 1663 r.

Jest patronem lotników, astronautów, podróżujących drogą powietrzną, pilotów wojsk NATO, patronuje także studentom, zdającym egzaminy, a w szczególności tym, którzy mają problemy z nauką.



KOMENTARZE DO CZYTAŃ

Przygotowane przez Bractwo Słowa Bożego

Komentarz do pierwszego czytania

Dobrze znana nam jest sentencja Plauta, spopularyzowana przez Hobbesa – *homo homini lupus est* – *człowiek człowiekowi wilkiem*.

Według Hobbesa, egoistyczne zapędy i skłonność do walki ze wszystkimi i przeciw wszystkim ludziom jest wpisana w naturę każdego z nas.

Współpracując z łaską Bożą, jesteśmy w stanie żyć inaczej. Możemy żyć według sprawiedliwości Bożej. Możemy przyjąć Bożą optykę patrzenia na świat i otaczających nas ludzi. Możemy kochać tak, jak kocha Bóg. Zapoznając się z historią zarówno Starego, jak i Nowego Przymierza, odnajdziemy wiele przykładów ludzi sprawiedliwych sprawiedliwością Bożą: Abraham, Mojżesz, Elias, Jan Chrzciel, Najświętsza Maryja Panna, św. Józef, św. Faustyna, bł. Karolina Kuzkówna oraz wielu innych bezimiennych sprawiedliwych.

Żyjąc w przyjaźni z Bogiem i według Jego zasad, możemy stać się niewygodni dla świata. Tak jak bezbronne jagniątko wzbudzi wyjątkowe stada wilków, tak też człowiek Boży – sprawiedliwy będzie wystawiony na wrogie prześladowania ze strony „wilków tego świata”.

Bez względu na to jak zmyślne i dotkliwe mogą okazać się czyhające zasadzki, Pan Bóg zawsze będzie po stronie swoich wiernych. On poda im rękę w czasie złej przygody, sam otrze łzy smutku oraz uleczy rany i złamanie poniesione w walce.

Komentarz do psalmu

Prawdopodobnie każdy z nas doświadczył sytuacji, w których czuliśmy, że życie „składa się jak domek z kart”. Towarzyszy temu cała gama uczuć: zniechęcenie, frustracja, wycofanie, zwątpienie itd. Stan ogólnego smutku trwa, a nawet po-

głębia się do czasu, aż nie dostrzeżemy „pozytywnego promyka w ciemnym tunelu”. W takich chwilach czujemy się bardzo osamotnieni. Ktoś, kto nas wysłucha, podpowie, co robić, pomoże rozwiązać zaistniałe zawiłości, jest na wagę złota!

Nasz Bóg jest światłością, która rozświecła wszystkie ciemności. Jest przyjacielem, który w każdej chwili poda nam pomocną rękę. Pan Bóg jest najlepszym z obrońców, u których możemy szukać ratunku. On sam jest fundamentem i filarem twojego i mojego życia. To nasz umiłowany Ojciec, który nie pozostawia beztrosko nas – swoich dzieci.

Żaden prawnik nie przyjdzie nieproszony do osoby potrzebującej obrońcy w czasie trwania rozprawy sądowej. Pan Bóg również nie wejdzie do naszego życia nieproszony. On czeka, aż zwrócimy się z ufnością do Niego. Czeką, aż z miłością wtulimy się w Jego Ojcowskie ramiona. Tylko od nas zależy, czy zwrócimy się do Boga w chwili niedoli, czy pozwolimy, aby ogarnęły nas fale ciemności i smutku. Ofiarujmy już dziś Bogu swoje serca, a On sam będzie ich strzegł niczym drogocennych pereł.

Komentarz do drugiego czytania

Kiedy poobserwujemy uważnie bawiące się dzieci w przedszkolu, zauważymy pewną zależność. Najgłośniejszy krzyk, łzy, siniaki, fochy biorą się w myśl zasady „on ma, a ja chcę” – czyli z zazdrości. Od najmłodszych lat zazdrościmy sobie nawzajem, i bez względu na konsekwencje chcemy przywłaszczyć to, co należy do kolegi, sąsiada, a nawet brata lub siostry. Zazdrość jest bardzo złym doradcą. O ile jednak pokłócone dzieci w przedszkolu dość łatwo namówić do zgody, o tyle zwaśnione osoby dorosłe latami nie chcą wyciągnąć ręki do zgody. Na nic groźby

KATECHIZM KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO

1469 Sakrament pokuty *jedna nas* z Kościołem. Grzech narusza lub zrywa wspólnotę braterską. Sakrament pokuty naprawia ją lub przywraca. W tym sensie nie tylko leczy on powracającego do komunii kościelnej, lecz także ożywia życie Kościoła, który cierpiał z powodu grzechów jednego ze swych członków. Grzesznik przywrócony do komunii świętych lub utwierdzony w niej, zostaje umocniony przez wymianę dóbr duchowych między wszystkimi pielgrzymującymi jeszcze żywymi członkami Ciała Chrystusa, a także tymi, którzy już doszli do ojczyzny niebieskiej.

Należy też dodać, że owo pojednanie z Bogiem rodzi – można powiedzieć – dalsze pojednania, które naprawiają inne rozdarcia spowodowane przez grzech: penitent, który uzyskał przebaczenie, jedna się z samym sobą w głębi własnego ja, odzyskując wewnętrzną prawdę; jedna się z braćmi, w jakiś sposób przezeń skrzywdzonymi i znieważonymi; jedna się z Kościołem, jedna się z całym stworzeniem.

1470 W sakramencie pokuty grzesznik, poddając się miłosiernemu sądowi Boga, uprzedza w pewien sposób sąd, któremu zostanie poddany na końcu życia ziemskiego. Już teraz bowiem, w tym życiu, jest nam dana możliwość wyboru między życiem a śmiercią, i tylko idąc drogą nawrócenia, możemy wejść do Królestwa, z którego wyklucza grzech ciężki. Nawracając się do Chrystusa przez pokutę i wiarę, grzesznik przechodzi ze śmierci do życia i "nie idzie na sąd" (J 5, 24).

i prośby, tak wielu z nas hołduje zasadzie „ja i moje górą...”.

Przez zazdrość i upór świat nękanym jest wielkimi wojnami i regionalnymi konfliktami. Ludzie cierpią od ran zadawanych sobie nawzajem. Sceptycy w kwestii istnienia Boga zadają wtedy pytania: „gdzie był Bóg?”. Był tuż obok! W odpowiedni dla siebie sposób cicho i pokornie szeptał do ludzkich uszu: „stop”, „wybacz”, „porzuć zemstę”, „puść wolno”... Niestety krzyk zazdrości, zagłusza pokorny szept wybaczenia.

Pan Bóg jest w stanie uleczyć rozdarte zazdrością serca. Aby Niebieski Lekarz mógł działać, musimy otwarcie pokazać swoje chore od zazdrości serca. Stając przed Bogiem, modląc się, rozmawiając z Nim, nie udajemy kogoś, kim nie jesteśmy. Starajmy się być autentyczni i prawdziwi. Pokora i szczerość są młodszymi siostrami miłości. Ta zaś jest królową wybaczenia i pokoju.

Komentarz do Ewangelii

Nauka o cierpieniu, o krzyżu, o ofierze z życia nie należy do najłatwiejszych. Uczniowie żyjący z Jezusem, który na ich oczach dokonywał rzeczy wielkich, nie byli w stanie po ludzku ogarnąć kolejnego etapu misji ich Mistrza. Cuda dokonywane przez Jezusa miały skupić uwagę na Nim (cudotwórcy). Po zwróceniu uwagi możliwe było lepsze poznanie, po poznaniu konkretne opowiedzenie się za lub przeciw Jezusowi. Przecież byli tacy, którzy zgorszeni odeszli. Tacy, którzy nie byli zainteresowani krzyżem, a wyłącznie cudami...

Każdy z nas lubi doświadczać cudów codziennego życia: pełny brzuch, zabezpieczenie finansowe, wygodne mieszkanie, stabilna praca, tytuły, sukcesy, akceptacja towarzysztwa itd. Nie możemy udawać, że w mniejszym lub większym stopniu będziemy zabiegali o takie cuda życia. Zróbmy jednak wszyst-

ko, aby na pierwszym miejscu naszego systemu wartości był cud pokory! To pokora Jezusa dała Mu siłę do wypełnienia woli Ojca – aż po krzyż. Nasza pokora ułatwi nam odnalezienie się w każdej sytuacji bez szwanku na duchu, dobrych obyczajach i bez utraty wzajemnej bratniej miłości.

Jeżeli nie rozumiesz lub boisz się logiki krzyża, nie pozostawaj z tym sam, nie izoluj się! Pytaj Boga, rozmawiaj z Nim. On z miłością poprowadzi Cię w nieznane. A ty z miłością przyjmuj tych ludzi, którzy przychodzą z niepewnością do Ciebie. Odpowiadaj na pytania, nawet te najdziwniejsze... Pamiętaj, że drobny gest – zwykłe Dzień Dobry skierowane do problematycznego sąsiada, proste przepuszczenie w drzwiach krzykliwej sąsiadki, wyraża naszą miłość i szacunek, a nas uczy pokornego patrzenia na rzeczywistość.

Komentarze zostały przygotowane przez Mariusza Kowalskiego, diakona

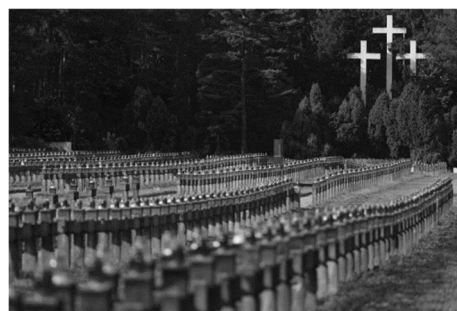
Próba unicestwienia Narodu Polskiego...

HOŁD DLA OFIAR EGZEKUCJI W PALMIRACH

We wtorek, 14 września, w Palmirach nieopodal Warszawy odbyła się patriotyczno-religijna uroczystość dla upamiętnienia 82. rocznicy wybuchu II Wojny Światowej oraz ofiar egzekucji w Puszczy Kampinoskiej na Cmentarzu – Mauzoleum w Palmirach. Marszałek Sejmu Elżbietę Witek reprezentował podczas uroczystości wicemarszałek Ryszard Terlecki, który odczytał okolicznościową korespondencję.

„Kamienne krzyże na Cmentarzu – Mauzoleum w Palmirach mówią więcej niż słowa. Świadczą o ogromnej tragedii, o cierpieniach zadanych przez hitlerowskie Niemcy obywatelom Rzeczypospolitej, o próbie unicestwienia Narodu Polskiego. W przedstawicielach intelektualnych elit agresorzy dostrzegli największe zagrożenie. Obawia-

li się skutecznego sprzeciwu ze strony tych, którzy byli depozytariuszami niepodległościowych idei. Zbiorowe egzekucje stały się trwałym elementem terroru, a także walki z wolnościowym ruchem oporu” – napisała w liście Marszałek Sejmu. Elżbieta Witek dodała również, że Palmiry to miejsce, gdzie niemiecki okupant chciał pozbawić nas „tożsamości, kultury i historii, uczynić z Polaków naród zniewolony i ze wszech miar posłuszny”. „Mimo nieustających oraz wyjątkowo okrutnych represji zamysł ten się nie powiódł. Ogromna danina krwi i poświęcenie przyniosły wyzwolenie, a państwo polskie nie zniknęło z mapy świata. Niestety na wolność i suwerenność musieliśmy jeszcze czekać przez kolejne dekady” – przypomniała w korespondencji marszałek Witek.



Między grudniem 1939 r. a lipcem 1941 funkcjonariusze SS i policji niemieckiej rozstrzelali w Palmirach około 1700 obywateli polskich. Wśród zamordowanych znalazło się wielu przedstawicieli polskiej elity politycznej, intelektualnej i kulturalnej, których aresztowano w ramach tzw. Akcji AB.

Palmiry stanowią najbardziej znany – obok Katynia – symbol martyrologii inteligencji polskiej w okresie II wojny światowej.

Fot. Rafał Zambrzycki,
Kancelaria Sejmu

BŁOGOSŁAWIONY STEFAN KARD. WYSZYŃSKI POWIEDZIAŁ



Pragniemy, aby każdy z nas żył w łasce uświęcającej i był świątynią Boga, aby cały Naród żył bez grzechu ciężkiego, aby stał się Domem Bożym i Bramą Niebios, dla pokoleń wędrujących poprzez polską ziemię – pod przewodem Kościoła katolickiego – do Ojczyzny wiecznej.

Święta Boża Rodzicielko i Matko Dobrej

Rady! Przypiekamy Ci z oczyma utkwionymi w Żłóbkę Betlejemską, że odtąd wszyscy staniemy na straży budzącego się życia. Walczyć będziemy w obronie każdego dziecka i każdej kołyski, równie mężnie, jak Ojcowie nasi walczyli o byt i wolność Narodu, płacąc obficie krwią własną. Gotowi jesteśmy raczej śmierć ponieść, aniżeli zadać śmierć bezbronnym.

Dar życia uważać będziemy za największą łaskę Ojca wszelkiego życia i za najcenniejszy skarb Narodu.

Błogosławiony Prymasie Polski, módl się za nami!

OGŁOSZENIA

1. Dzisiaj o godz. 11:30 odbędzie się XVI Narodowy Marsz Życia i Rodziny, który jest zmanifestowaniem poparcia dla tradycyjnego rozumienia małżeństwa, ochrony życia od poczęcia oraz budowaniu wspólnoty kochającej życie i rodzinę. Marsz wyruszy z placu Zamkowego i zakończy się przed kościołem św. Krzyża przy ul. Krakowskie Przedmieście. Szczegóły są gąblocie.

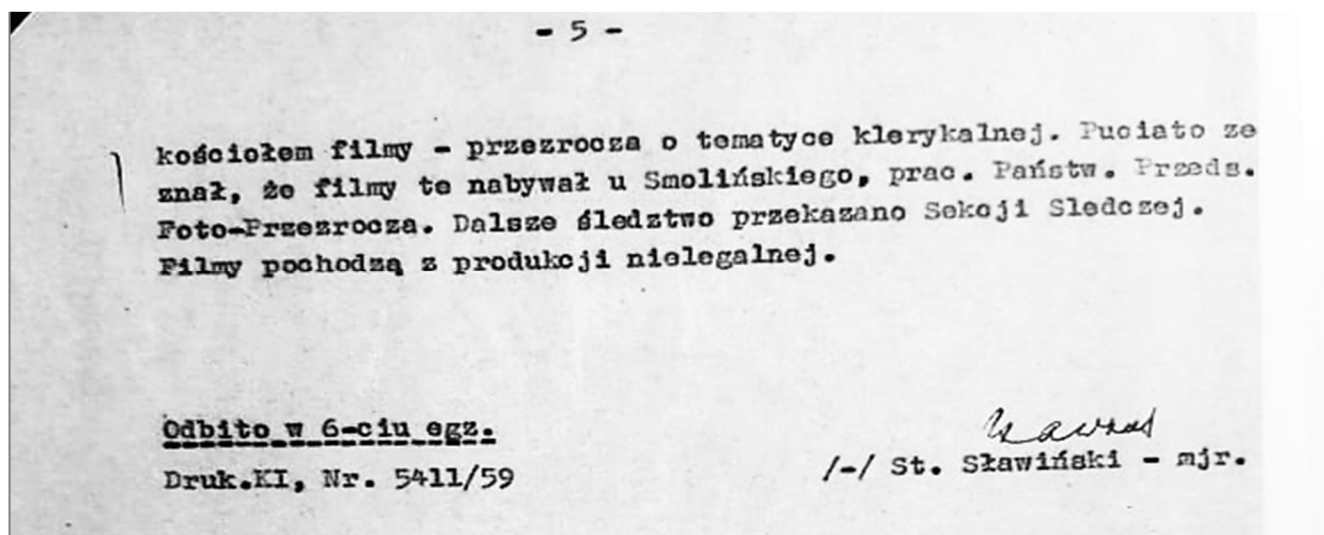
2. Pierwsze spotkanie rodziców dzieci pierwszokomunijnych, które będą przyjmować I Komunię w 2022 r. odbędzie się 28 września, wtorek, o godz. 19:15 w kościele. Szczegóły na naszej parafialnej stronie internetowej: www.swaugustyn.pl

3. Przyjmujemy już intencje mszalne na rok 2022. Zapraszamy do włączenia swoich intencji, ważnych spraw – w modlitwę Kościoła.

4. Zachęcamy do nabycia bardzo ciekawej książki pt. „Rozmowy na Bachledówce z Prymasem Polski Stefanem kard. Wyszyńskim”, autorstwa ks. Marcina Różańskiego. Książka jest do nabycia w zakrystii w cenie 20 zł.

a. Wspomnienia liturgiczne: poniedziałek – wsp. św. męczenników Andrzeja Kim Taegon, Kapłana, Pawła Chong Hasang i Współbraci; wtorek – święto św. Mateusza, Apostoła i Ewangelisty; czwartek – wsp. św. Pio z Pietrelciny, kapłana; sobota – wsp. bł. Władysława z Gielniowa, kapłana, patrona Warszawy.

Z HISTORII „CUDU NA NOWOLIPKACH” (cd.)



Prosimy o ofiary na pokrycie kosztów druku gazetki. **Bóg zapłać!**

Redagują: ks. prał. Walenty Królak oraz Parafianie.

www.swaugustyn.pl

Wydawca: Parafia św. Augustyna, ul. Nowolipki 18, 01-019 Warszawa. 250 egz. Opracowanie biuletynu i druk: lis888@wp.pl